

Ewa Komisaruk

Wrocław, Uniwersytet Wrocławski

## ŚWIAT-PO-BLOKADZIE W DZIENNIKU LUBOW SZAPORINY

### The Post-Blockade-World in the Diary of Lyubov Shaporina

**ABSTRACT:** The subject of the analysis is the diary of Lyubov Shaporina (1879-1967) and the image of the “world-after-blockade” contained therein. The aim of the observations is to check what the “world-after-blockade” is for Shaporina, how she treats her earlier experience of the siege of Leningrad within the realities of a post-war reality. According to the diary, the blockade of Leningrad is a factor that verifies or confirms the diarist’s previous diagnoses, referring both to phenomena from the world of Soviet political and social reality, as well as to the world of individual experiences. The diarist describes a world which fails to give a better impression after the monstrosities of the blockade.

**KEYWORDS:** Lyubov Shaporina, diary, post-blockade-world, individual experience, Soviet reality, anti-world

### Dlaczego „świat-po-blokadzie”?

W ostatnich dziesięcioleciach wzrosło zainteresowanie nauk humanistycznych blokadą Leningradu. Intensyfikacja badań w tym zakresie sprawiła, że dostępne stały się, obok tekstów źródłowych, liczne publikacje naukowe, uwzględniające różne aspekty oblężenia i wykorzystujące narzędzia różnych nurtów badawczych. Pojawiły się ujęcia mikrohistoryczne, postmemorialne, teksty wpisujące się w obszar *gender studies*, *memory studies*, *trauma studies*, *sound studies* czy zwrotu afektywnego<sup>1</sup>. Jeśli świat blokady opisywany jest wszechstronnie, z zastosowaniem nowych metodologii współ-

---

<sup>1</sup> Wykaz najważniejszych publikacji, podejmujących temat blokady Leningradu zawierają artykuły i monografie Beaty Pawletko i Ewy Komisaruk. Zob. m.in. B. Pawletko, *Co w Polsce wiemy o blokadzie Leningradu?*, „Narracje o Zagładzie” 2021, nr 1 (7), s. 80-94; Eadem, *Blokada Leningradu i jej reprezentacje w świetle innych doświadczeń granicznych*, Katowice 2016; E. Komisaruk, *Blokada Leningradu w doświadczeniu i diarystycznych narracjach kobiet (Olga Bergholz, Lubow Szaporina, Sofia Ostrowska)*, Wrocław 2021.

czesnej humanistyki, to analiza „świata-po-blokadzie” wymaga wciąż pogłębienia. Zagadnienia związane z tym obszarem – niesłusznie niedocenione przez badaczy – rzadko były podejmowane. Lukę tę wypełnia częściowo tom *Блокадные после* (2019) pod redakcją Poliny Barskowej. Zawarte w nim teksty<sup>2</sup> akcentują fakt, że blokada to również wszystko to, co w okresie powojennym ujawniło skutki oblężenia i pokazują, że „у каждого выжившего блокадника было свое блокадное после”<sup>3</sup>. Tej będącej pewną oczywistością prawdy, właściwie nie da się, jak słusznie twierdzi Barskowa, zastąpić jakimś innym, celniejszym stwierdzeniem. W niniejszym artykule chcę podjąć temat, który tę konstatację potwierdza: interesuje mnie bowiem subiektywnie postrzegana blokada w subiektywnie doświadczanym „świecie-po-blokadzie”.

### Dlaczego dziennik Szaporiny?

Dziennik Lubow Szaporiny (1879-1967) to w mojej ocenie jedno z najważniejszych dzieł rosyjskiej diarystyki. Autorce, osobie obdarzonej umiejętnością układania syntetycznego obrazu codzienności z elementów wyłowionych z własnych obserwacji, udało się stworzyć dokument sugestywny i prawdziwy. Nasycone faktami, opisami realiów i komentarzami notatki rozwijają się w wielopłaszczyznowy obraz doświadczanej rzeczywistości. Jego plan makrohistoryczny tworzą zapiski na temat wydarzeń politycznych, ogólnych decyzji i ustaleń, wpływających w sposób bezpośredni na układ stosunków geopolitycznych, ekonomicznych i społecznych. Plan mikrohistoryczny tego obrazu obejmuje uwagi o sprawach dnia powszedniego autorki, opisy jej codziennego „krząctwa”, notatki dotyczące pracy zarobkowej, kręgu zainteresowań, relacji interpersonalnych, spraw rodzinnych, a także odnoszące się do kwestii duchowości (stanów duszy, introspekcyjnych refleksji) i religijności. Oba plany (ten mikrohistoryczny dominuje objętościowo i tematycznie) nie funkcjonują w oddzielnie: Szaporina pokazuje, jak tory wielkiej i małej historii zbliżają się i przecinają, jak zapętłają się w jej życiowym doświadczeniu. Podkreślić należy, że jej dziennik to nie tylko opis wybranych faktów, ale także zapis subiektywnych poglądów oraz odczuć<sup>4</sup>, które wyraźnie odzwierciedlają jej postawę wobec świata. Afektywny, emocjo-

<sup>2</sup> Są to: Анна Ахматова, *Возвращение. 1944-1945* Niny Popowej, *Массовое зрелище 5 января 1946 года у кинотеатра «Гигант»* Tatiany Pozdniakowej, *Яков Друскин во время и после блокады* Walerija Szubinskiego, *Послеблокадная Ольга Берггольц: «...страстная, раздражающая жажда обыкновенной, обывательской жизни»* Natalii Gromowej, *«Человек после Блокады»: сообщество боли и вторичная травматизация в «Мемуарах»* (1950) Милы Аниной Aleksieja Pawłowskiego, *Король Невского проспекта* Nikity Jelisiejewa, *Город вечной зимы. Послеблокадный Ленинград в литографиях А.Л. Каплана (1944-1956)* Walerija Dymyszycy, *Воображаемый монумент: о двух мемориальных проектах 1940-х годов* Wadima Bassa.

<sup>3</sup> П. Барскова, *Предисловие. Блокадные «после» как предмет культурного анализа*, [в:] *Блокадные после*, сост. П. Барскова, Москва 2019, с. 5.

<sup>4</sup> Por. uwagi Daniela L. Schactera o działaniu pamięci, które odnieść można także do sposobu tworzenia narracji diarystycznych: „[n]ie rejestrujemy naszych doświadczeń tak samo, jak robi to aparat fotograficzny. [...] Wylawiamy kluczowe elementy z naszych doświadczeń i przechowujemy je. A nas-

nalny wymiar doświadczenia uwydatniają stosowane chętnie w notatkach różnorodne środki stylistyczno-językowe. Szaporina świetnie włada językiem (jest znaną tłumaczką, autorką przekładów dzieł literackich), potrafi wykorzystać jego potencjał, by dobitnie wyrazić swoje emocje. Widać to między innymi wtedy, kiedy opisy absurdów sowieckiego życia nasycą znakami frustracji, rozpacz, wzburzenia, gniewu, zjadliwej ironii i pogardy. Oprócz rejestru dramatycznego (często wręcz tragicznego), ukierunkowanego na oddanie beznadziei życia w „Sowdepii”<sup>5</sup>, w dzienniku pojawia się także – choć znacznie rzadziej – rejestr humorystyczny, który tworzą między innymi wplecione w diarystyczną narrację anegdoty, uwypuklające nonsensy i niedorzeczności tamtych czasów.

### Jakie fragmenty dziennika poddają oglądowi?

#### Blokada jako punkt odniesienia w „doświadczeniowej obserwacji” świata

Do oglądu wybrałam zapisy dziennikowe powstałe w pierwszych dniach, tygodniach i miesiącach po blokadzie, a także te wprowadzone do dziennika kilka lat potem (do 1949 roku włącznie). Rozważaniom poddaję przede wszystkim te fragmenty, w których diarystka opisując „świat-po-blokadzie”, odnosi się do oblężenia w sposób bezpośredni. Celem analizy zebranego materiału jest sprawdzenie, czym dla Szaporiny jest „świat-po-blokadzie”, jakim przemianom podlega on w jej ujęciu, w jaki sposób w specyficznych realiach powojennej rzeczywistości traktowane jest przez nią doświadczenie wcześniejsze, zdobyte podczas oblężenia: czy jest traumą, czy może staje się wraz z upływem czasu jakimś (jakim?) punktem odniesienia w jej codziennych zmaganiach z codziennością. W zawartych w artykule uwagach uwzględniony zostanie także problem kształtu wypowiedzi, czyli kwestie dotyczące sposobu ujmowania materii doświadczenia, formowania i artykułowania jej w języku diarystycznego zapisu. Ważną kategorią stanie się więc tu doświadczenie traktowane jako jedna z podstawowych kategorii antropologicznych<sup>6</sup>. W centrum uwagi znajdzie się zawarta w dzienniku

---

teżniej raczej rekonstruujemy lub tworzymy na nowo ich obrazy, niż wydobywamy kopie. Czasami w procesie rekonstruowania dodajemy uczucia, przekonania lub nawet wiedzę, którą zdobyliśmy później”. D.L. Schacter, *Siedem grzechów pamięci: jak zapominamy i zapamiętujemy*, przeł. E. Haman, J. Rączaszek, Warszawa 2003, s. 22.

<sup>5</sup> Tym określeniem posługuje się Szaporina m.in. w notatce z 21 lutego 1944 roku: „Советы – понятие политическое, а где нация, где страна? Одно время стали было писать Русь, Россия, а теперь, видно, испугались каких-нибудь симптомов, и Россия опять стала Совдепией”. Л. Шапорина, *Дневник*, т. I, Москва 2017, с. 434. Wszystkie cytaty z dziennika Szaporiny pochodzą z tego wydania. W nawiasie wskazuję tom i numer strony.

<sup>6</sup> Michał Paweł Markowski podkreśla, że kategoria ta „opisuje człowieka zanurzonego w życie i starającego się o tym życiu powiedzieć coś innym po to, by inni mogli go zrozumieć”. M.P. Markowski, *Antropologia, humanizm, interpretacja*, [w:] *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, red. M.P. Markowski, R. Nycz, Kraków 2006, s. 150. Kategorią tą zajmował się również Ryszard Nycz, który analizując „poetykę doświadczenia”, wyznaczył jej właściwości. Jedną z nich jest interakcja „o charakterze sprzężenia zwrotnego – pomiędzy jednostką a otoczeniem, społeczeństwem i naturą”. Zob.: R. Nycz,

„doświadczeniowa obserwacja”, „spersonalizowane, kontekstowo uwarunkowane formy jej zmysłowego doznawania i przeżywania”<sup>7</sup>. Wywód uporządkowany zostanie wokół wyodrębnionych podczas lektury dziennika dominant problemowych, ściśle związanych z doświadczaniem „świata-po-blokadzie”.

### 1. Przestrzeń i jej doświadczanie

Jednym z doświadczeń oblężenia Leningradu było odczucie zamknięcia, uwięzienia w przestrzeni okrażonego przez Niemców miasta. Wśród oznaczeń charakteryzujących tego rodzaju sytuację największą frekwencję zyskało określenie „blokada” („блокада”). W dzienniku Szaporiny pojawia się także sformułowanie „pułapka na myszy” („мышеловка”), w sposób metaforyczny przekazujące odczucia osoby znajdującej się w potrzasku, w sytuacji bez wyjścia, zagrożonej unicestwieniem<sup>8</sup>. Warto przyjrzeć się, jak w dzienniku zapisywane jest doświadczenie spacjalne jednostki funkcjonującej w „świecie-po-blokadzie”, co Szaporina mówi za pośrednictwem tego opisu o sowieckiej rzeczywistości.

Kilka miesięcy po przerwaniu blokady przed leningradczykami otworzyła się możliwość podróżowania. W jednej z notatek z 1944 roku odnajdujemy obszerną relację z podróży, którą Szaporina odbyła wkrótce po wznowieniu połączeń kolejowych Leningrad – Moskwa. Oprócz szczegółów związanych z planowaniem i przebiegiem wyjazdu, dziennik zawiera zapis doświadczenia będącego świadectwem zetknięcia z otwartą przestrzenią osoby, która przez długi czas pozbawiona była możliwości swobodnego przemieszczania się. W zapisie tym wyróżnić można trzy skorelowane ze sobą płaszczyzny. Pierwsza to płaszczyzna utworzona przez uważną obserwatorkę, obejmująca rejestr widzianych w drodze obiektów. Druga zawiera porównania, metafory, odwołania, które suchą początkowo relację przekształcają w tekst zsubiektywizowany, naznaczony sygnaturą osobowości autorki. Płaszczyzna trzecia to warstwa nasycona werbalnymi i niewerbalnymi znakami przeżywanych przez diarystkę emocji. Wszystkie trzy – podkreślmy to raz jeszcze – nie istnieją oddzielnie, lecz przenikają się i stapiają w jednej obserwacji.

Kontrast między doświadczeniem spacjalnym czasu blokady a aktualnie przeżywaną sytuacją uwypukla akwatyčno-florystyczne porównanie oraz wysoka frekwencja użytego w zapisie czasownika ruchu. Dla zaakcentowania niezwykłości odczuć pojawiających się w reakcji na wyjście poza obszar zamknięcia Szaporina stosuje także nacechowane emocjonalnie epitety:

*Od teorii nowoczesnej do poetyki doświadczania*, [w:] *Kulturowa teoria literatury 2. Poetyki, problematyki, interpretacje*, red. T. Walas, R. Nycz, Kraków 2012, s. 45.

<sup>7</sup> R. Nycz, *Literatura nowoczesna wobec doświadczenia*, „Teksty Drugie” 2006, nr 6, s. 59.

<sup>8</sup> Por. J. Ziółkowski, *Leningrad – oblężona twierdza*, [w:] *Idem, Syndrom oblężonej twierdzy*, Warszawa 2019, s. 26-27.

С 1940 года я никуда не выезжала. За войну и блокаду даже мысль о передвижении вытравилась из мозга. На Москву поезда не ходили. Мне казалось, что мы, как водяные кувшинки, приросли корнями к земле. И вдруг я еду. Это было так странно и неправдоподобно, что я глядела в окно и все повторяла к себе: я еду, я еду, я еду... Кувшинке перерезали стебель, и она поплыла по течению (I, 438).

Pierwszy etap podróży to zetknięcie z ponurym krajobrazem wojny. Diarystka obserwuje przesuwające się za oknem wagonu widoki, rejestruje elementy typowe dla pobojuwiska: porzucony sprzęt wojskowy, uszkodzone czołgi i samochody, puste okopy, rozryte pola, ruiny wiejskich domostw, sterczące kikuty kominów, zniszczone budynki dworcowe, strawione przez ogień lasy, nadpalone gałęzie brzoź, przyrównane w dziennikowym zapisie do rąk wzniesionych ku niebu w geście rozpacz<sup>9</sup>. Ten przytłaczający skalą zniszczeń krajobraz odtworzony zostaje z dużą dbałością o szczegóły, a także z charakterystyczną dla Szaporiny emocjonalną i estetyczną wrażliwością<sup>10</sup>. Dostrzec można to zwłaszcza w tym fragmencie, w którym wygląd zrujnowanego dworca w miejscowości Lubań porównany zostaje do przechowywanego przez diarystkę w pamięci obrazu rzymskiego Koloseum. Mamy tu więc połączenie aktualnie obserwowanego obiektu (rzeczywistego, widzianego tu i teraz) z obiektem wspomnianym, odtworzonym w wyobraźni. Połączenie to ma wymiar jednostkowy, związany ściśle z życiem Szaporiny, z jej osobistym doświadczeniem egzystencjalnym.

Brzydota krajobrazu zniszczenia zrównoważona zostaje zawartym w tym samym zapisie pięknym pejzażem niezbrukanego wojną. Percepcja pejzażu życia (jego elementami są: zieleń, łąny żyta, prowadząca do siedzib ludzkich wiejska droga, mokre od rosy ścieżki, sylwetki ludzi i zwierząt) skłania diarystkę do zestawienia przeżywanego doświadczenia z odczuciami człowieka uwolnionego z więzienia i upajającego się odzyskaną wolnością. Opis nocnego spaceru przez wiejską enklawę ciszy i harmonii zawiera elementy odnoszące się zarówno do realnej topograficznie rzeczywistości (okolice Głuchowa), jak i do estetycznych olśnień i emocji wywołanych zetknięciem z doskonałością natury. Kontemplacji piękna świata doznawanego sensualnie (wizualnie, audialnie, olfaktorycznie) towarzyszą doznania duchowe: poczucie szczęścia i wewnętrzne spokoju. Doświadczenie spacjalne obejmujące przyjemność z przemierzania przestrzeni traktuje Szaporina w kategoriach kompensacyjnych jako specyficzne zadośćuczynienie za lata izolacji w oblężeniu. Widoczne jest to w podsumowującej wrażenia z nocnej wędrówki konstatacji, w której blokada staje się najważniejszym punktem odniesienia:

<sup>9</sup> Spoglądając na ten zmetaforyzowany obraz z perspektywy nie-antropocentrycznej, posthumanistycznej można uznać, że brzoza jest tu pewną „figuracją świadka”, „świadkiem materialnym”, „bytem nie-ludzkim”, którego „fizyczne właściwości świadczą o minionych wydarzeniach”. Zob.: J. Małczyński, *Jak drzewa świadczą? W stronę nie-ludzkich figuracji świadka*, „Teksty Drugie” 2018, nr 3, s. 373-374.

<sup>10</sup> Krajobraz będzie tu więc „konstrukcją postrzegającej świat zewnątrz jednostki, która obdarza go estetycznym spojrzeniem”. B. Frydryczak, D. Angutek, *Od krajobrazu naturalnego do krajobrazu kulturowego. Wprowadzenie*, [w:] *Krajobrazy. Antologia tekstów*, red. Eidem, Poznań 2014, s. 12.

Я стояла в глубоком восторге и думала: это мне за блокаду.

Оторваться не могла, все стояла и упивалась божественной красотой этой картины, музыкой журчащего ручья. После всех ужасов блокады душа была потрясена до основания божественной гармонией природы.

До самой смерти не забыть этой ночи. Я была счастлива (I, 441).

Słowa o szczęściu odczuwanym z powodu wyjścia z opresyjnej sytuacji zamknięcia nie pojawiają się więcej na kartach dziennika. Realia społeczno-polityczne nie ugruntuja poczucia wolności i swobody. Powojenne nadzieje na otwarcie Rosji na świat, na liberalizację życia w rządzonym przez Stalina kraju, nadzieje, które powszechnie wiązane były z wielkim zwycięstwem, pokonaniem zewnętrznego wroga, okazały się płonne. Celnie opisał tę sytuację Józef Smaga: „Ryglowanie drzwi łączących ZSRR ze światem zewnętrznym [...] oraz spuszczenie żelaznej, wzmocnionej kratami i drutem kolczastym zasłony zaczęło się, zanim zamilkły ostatnie strzały”<sup>11</sup>. Kontaktów z innym światem zakazano<sup>12</sup>. Dziennik zawiera wiele emocjonalnych zapisów, odnoszących się do tego faktu. Szaporina szczególnie boleśnie odczuwa przymusową rozłąkę z przebywającymi za granicą braćmi. Dolegliwy jest dla niej także brak kontaktu z kulturą Zachodu. Swoje życie w zsowietyzowanym społeczeństwie, w państwie, noszącym cechy „instytucji totalnej”<sup>13</sup> opisuje jako zniewolenie. Oto jeden z fragmentów dziennika, w którym daje temu wyraz. Notatka pochodzi z 26 grudnia 1944 roku:

Прибирая комнату, я подняла газету, и вдруг мне стало даже больно от острого сознания: одна эта газета на всю огромную страну, один образ мышления, одно политическое понятие, даже на литературу, музыку, историю – на все, на все один взгляд. Я зажмурилась и совершенно ясно увидала себя в каменном мешке, я даже видела цвет этих стен вокруг меня; и выхода нет (I, 458).

Ostatnie zdanie cytowanego zapisu zawiera obraz miejsca, które metaforycznie odzwierciedla odczuwaną sytuację: to „каменный мешок”, czyli więzienie<sup>14</sup>.

<sup>11</sup> J. Smaga, *Rosja w 20 stuleciu*, Kraków 2001, s. 151.

<sup>12</sup> Tych, którzy ten zakaz łamali, surowo karano. Dotyczy to różnych sytuacji i różnych ludzi: tzw. „okrużeńców”, jeńców rosyjskich powracających z niemieckiej niewoli (8 marca 1945 roku: „Говорят, что всех наших военнопленных, возвращающихся из немецкой неволи, препровождают в свои концлагеря или на шахты, не разрешая побывать дома!” [I, 467]), a także osób, które zawarły związek małżeński z cudzoziemcem (na podstawie ustawy z 1947 r. zakazującej obywatelom zawierania małżeństw z cudzoziemcami represjonowano osoby, które wcześniej takie małżeństwa zawarły). Por.: M. Heller, A. Niekricz, *Utopia u władzy. Historia Związku Sowieckiego*, t. 2, przeł. A. Mietkowski, Wrocław 1989, s. 135.

<sup>13</sup> Zob.: E. Goffman, *Instytucje totalne. O pacjentach szpitali psychiatrycznych i mieszkańcach innych instytucji totalnych*, przeł. O. Waśkiewicz, J. Łaszcz, Kraków 2023.

<sup>14</sup> „Каменный мешок” (блошница) to podziemny loch w kształcie studni. Zwrot ten używany bywa jako określenie więzienia, celi. Por.: В.И. Плужников, *Термины российского архитектурного наследия*, Москва 1995, s. 71.

28 sierpnia 1945 roku diarystka konstatuje: „Мы все мыши, кошка только и ждет, как бы нас прихлопнуть. Весело. Народ-победитель, народ-раб. Ужасно, когда это сознаешь” (I, 484). Metaforyczne skojarzenia zawarte w tej notatce odsyłają do obrazu pułapki na myszy, wykorzystywanego przez Szaporinę w zapisach z okresu blokady dla oddania atmosfery zagrożenia i osaczenia. W zapisie z 25 września 1945 roku „świat-po-blokadzie” po raz kolejny nazywany jest więzieniem. Szaporina pisze: „И безудержно захотелось их видеть [братьев], уехать из тюрьмы, из этого царства произвола и беззакония, туда, к ним, повидать их перед смертью” (I, 492). W dzienniku użyte zostają słowa i obrazy, które są „wywoływaczami” konkretnych emocji, posiadają siłę uwydatniania koszmaru tego, co dzieje się wokół. W listopadzie 1945 roku Szaporina stwierdza: „[...] если человек человеку волк, то «партия и правительство» человеку – крематорий” (I, 502). W podobnym tonie utrzymany jest zapis z 8 grudnia 1946 roku. Przekazywane z ust do ust wieści o represjach, aresztowaniach i zsyłkach wzbudzają trwogę, przeraża domniemany los ludzi, którzy zaginęli bez śladu. Związek Sowiecki to nie tylko więzienie („тюрьма”, „каменный мешок”), ale – jak pisze diarystka – rzeźnia („бойня”), kraj krwiożerczych Morloków: „Мы живем, простите, не в тюрьме, как я иногда говорила, мы живем на бойне. В стране морлоков. Сколько исчезнувших людей! Тонут, и вода вновь затягивается зеленой ряской” (II, 35).

W notatce powstałej prawie trzy lata później, w maju 1948 roku, mowa jest o Wielkim Murze Chińskim i „żelaznej kurtynie”, będących oczywistymi symbolami granicy, oddzielającej dwie odmienne ideologicznie i kulturowo przestrzenie. Zachowania i obyczaje pojawiające się w realnej przestrzeni „świata-po-blokadzie”, tak radykalnie inne od tych wyniesionych przez diarystkę ze „świata domowego”<sup>15</sup>, skłaniają ją do tego, by socjologiczno-kulturowe obserwacje nasycić znakami pesymistycznych emocji:

Как тяжело человеку, жившему в XX веке общеевропейской жизнью, существовать в XVI, за Китайской стеной, за «железным занавесом», среди всеобщего одичания и забвения самых элементарных европейских навыков воспитанности, любви и внимания к ближнему. Иногда я это особенно мучительно остро ощущаю (II, 95).

„Świat-po-blokadzie” wydaje się wynaturzeniem, jakimś spotworniałym systemem, którego podstawową cechą jest niedostatek i brak, deficyt zarówno podstawowych dóbr materialnych, jak i wyższych wartości, zwłaszcza prawdy i wolności. Polityka wewnętrzna Związku Sowieckiego oceniana jest przez Szaporinę skrajnie krytycznie<sup>16</sup>. Z jej notatek wyłania się obraz rzeczywistości zdegenerowanej, zatrutej stra-

<sup>15</sup> Por.: E. Goffman, *Instytucje totalne...*, s. 22.

<sup>16</sup> Zupełnie inaczej ocenia Szaporina politykę zewnętrzną Związku Sowieckiego. W notatce z 7 listopada 1945 roku komentując przemówienie Mołotowa wygłoszone z okazji 28 rocznicy rewolucji październikowej, pisze: „Говорил о наших приобретениях Кенигсберга, Украине, Порт-Артуре, Дальнем. Великодержавная внешняя политика меня радует, но когда он начал говорить о демокра-

chem, podejrzliwością, donosicielstwem i fałszem. Totalne zakłamanie, jak często podkreśla, wpisane zostało w ten przerażający skalą pogardy dla jednostki antyświat od początku jego powstania. Jako ilustrację tej opinii przytaczam fragment notatki z 19 lutego 1944 roku. Diarystka porusza w niej między innymi temat zbrodni katyńskiej: „Жизнь не может так дальше идти. Двадцать шесть лет нищеты и всякой лжи. По тем же слухам, расстрелянные в Катинском лесу поляки – это дело НКВД, служи хоть десять панихид” (I, 432).

Izolacja okresu blokady była zamknięciem w granicach obszaru wyznaczonego przez pierścień oblężenia, przez działania wroga zewnętrznego. Natomiast izolacja okresu powojennego jest zamknięciem w przestrzeni wyznaczonej przez granicę państwową oraz narzucone obywatelom decyzje polityczne władz sowieckich. Przestrzeń ta w porównaniu z przestrzenią oblężonego miasta jest znacznie większa, ale odczucie opresyjności uwięzienia i izolacji jest równie, a może nawet bardziej dotkliwie. Każdy zapis doświadczenia spacialnego jest równocześnie obrazem plastycznym, wyrazem myśli i objawem emocji. Takie określenia jak „więzienie”, „rzeźnia”, „krematorium”, „kraj Morloków” stają się w zapisie dziennikowym emblematami „świata-po-blokadzie”, a także znakami odczuć jednostki. Widoczny jest ścisły związek między widzianą rzeczywistością a tym, co ona wyzwała w osobie, która jej doświadcza<sup>17</sup>.

## 2. Miasto

Jeśli zawężymy perspektywę oglądu do tych fragmentów dziennika, które koncentrują się na przestrzeni miasta, na leningradzkich domach i mieszkaniach, to zauważymy, że miejsca te pozbawione są cech, tradycyjnie kojarzących się ze stabilnością, pewnością i bezpieczeństwem. Diarystka dostrzega, że wydarzenia wielkiej historii oddziałując na przestrzeń urbanistyczną, przekształcały i zmieniały przede wszystkim ludzi. 21 lutego 1944 roku pisze:

Утром шла по Литейной. Самое характерное в Петербурге – это его гордость. Особенно гордым в своих страданиях, умирании был он в зиму 41-42-го годов. И как мы, все население, к нему не подходим, ему чужды.

Люблю твой строгий, стройный вид,  
Невы державное течение...

A мы все такие нестройные, такие плебеи в этой державной аристократической раме (I, 434).

W akcie percepcji aktywizuje się tu kilka par opozycyjnych, na przykład: niedawna przeszłość (blokada) – teraźniejszość; umieranie – życie, doskonałość – brzydota. Za

тичности строя, дружбе народов, лучше уж бы молчал” (I, 501). O wielkomocarstwowym nastrojach zauważalnych w społeczeństwie sowieckim po „wielkim zwycięstwie” zob.: J. Smaga, *Rosja...*, s. 152.

<sup>17</sup> Por.: M. Bał, *Afekt jako siła kulturowa*, przeł. A. Turczyn, [w:] *Historie afektywne i polityki pamięci*, red. E. Wichrowska, A. Szczepan-Wojnarska, R. Nycz, R. Sendyka, Warszawa 2015, s. 33.



najważniejszą uznać trzeba tę, która akcentuje dysonans między dumną, arystokratyczną wyniosłością „ciała urbanistycznego” a plebejską topornością leningradczyków. Szaporina ma wrażenie, że maluczcy, tak odstający z powodu swej brzydoty i wyędnienia od opiewanej przez poetę doskonałości Petersburga, są „obcym ciałem” w przestrzeni znieruchomiałego w majestatycznym pięknie miasta.

Leningrad, który podczas wojny był świadkiem zagłady setek tysięcy, po blokadzie nie przestaje być przestrzenią naznaczoną przez śmierć. Umierają w nim ci, którzy czas wojny przetrwali, ale nie byli w stanie uporać się z presją ekstremalnych przeżyć, „przepracować” traumy i zadomowić się w „świecie-po-blokadzie”. Świat ten ujawnia skutki procesów, wobec których człowiek jako jednostka okazuje się bezsilny, pozbawiony wpływu na kształtowanie rzeczywistości<sup>18</sup>. W lipcu 1945 roku Szaporina z goryczą i sarkazmem konstatuje:

[...] Станюкович Татьяна Владимировна рассказала мне, что сейчас эпидемия самоубийств. [...] Люди в тупике. С одной стороны, победа, с другой – ужасная жизнь и кругом нищета. Натянутые за четыре года нервы сдали – и вот...

За отсутствием других демократических свобод у нас есть свобода смерти, пассивная и активная: расстрел и самоубийство (I, 478).

Potworność blokady przenika do powojennej rzeczywistości nieustannie. Przez kilka następnych lat miasto odślania ślady makabrycznych zbrodni z tamtego okrutnego czasu. Szaporina o faktach tego rodzaju pisze w różny sposób: czasem lakonicznie, krótko, pozostawiając je bez komentarza, jak w notatce z 9 maja 1947 roku, w której stwierdza po prostu: „Ирина Вольберг присутствовала на суде при разборе дела мужа и жены, которые с 1943 по 1946 год убили и съели 18 человек” (II, 48). Niekiedy jej relacje są bardzo szczegółowe, nasycone informacjami, cytataми oraz parafrazami wypowiedzi innych. Relacje te otrzymują niekiedy formę mikronoweli z osadzoną w konkretnym miejscu i czasie fabułą, odślaniającą stopniowo to, co się wydarzyło. Zapis z 17 września 1949 roku to odtworzenie przebiegu odkrytego po latach zabójstwa, „straszego – jak pisze Szaporina – przestępstwa”, jednej z historii, którą w „świecie-po-blokadzie” opowiadano, uzupełniano, interpretowano:

Недавно раскрылось ужасное блокадное преступление. Рассказала мне это наша Мария Ивановна: ее знакомая, живущая тоже на Кировной, потеряла в 42-м году дочку. Двенадцатилетняя девочка пошла за хлебом и не вернулась. Искали повсюду, не нашли. У девочки было на руках десять карточек. Она незадолго перед исчезновением упрашивала мать не посылать ее за хлебом: «Боюсь тети Лизы (дворничихи), – говорила она, – она все ко мне пристает». И вот теперь в августе в связи с ремонтом подняли доски на чердаке и обнаружили детский труп. От

<sup>18</sup> 17 stycznia 1946 Szaporina pisze: „Вот она, Сталинская конституция: право на труд, на отдых – ложь. Господи, когда же начнется возмездие? У нас есть только право на рабство.

Я не могу, я готова скрежетать зубами от бессильной злобы, бессильного возмущения” (II, 8).

сухости или по какой другой причине труп сохранился как мумия, и в нем опознали исчезнувшую девочку. Отвезли в Куйбышевскую больницу, и ведется следствие. [...]

Муза Никифоровна дополнила этот рассказ. [...] Другая дворничиха ей рассказывала, что будто бы, когда ее [дворничиху Лизу] арестовали, она стала клясться и божиться, что не причастна к убийству: «Убей меня Бог на этом месте», – сказала она и хотела перекреститься, подняла руку ко лбу, и рука упала вниз. «Бог не допустил ее до креста» (II, 138).

„Świat-po-blokadzie” postrzegany jest przez diarystkę jako nieprzyjazny nawet w dni wielkich świąt państwowych: obchodów zwycięstwa w wielkiej wojnie ojczyźnianej czy kolejnych rocznic rewolucji 1917 roku. Władze uświetniały tego rodzaju uroczystości salwami armatnimi, nie biorąc pod uwagę traumatycznych doświadczeń *blokadników*, wyczulonych na wszelkie bodźce audialne kojarzące się z działaniami wojennymi. Szaporina opisuje w dzienniku szczegółowo swoje doznania, ostre reakcje psychosomatyczne i dolegliwości wywołane przez dźwięki armatniego salutu. Wspomina o strachu, przeszywającym bólu serca, mdłościach. Jeszcze pięć lat po blokadzie, 9 maja 1949 roku, notuje: „Начался салют. Не люблю. Верно, уж до конца дней останется тяжелое чувство при звуке разрыва” (II, 127).

Spokoju i bezpieczeństwa nie zapewnia Szaporinie nawet dom, o czym diarystka z goryczą informuje w notatkach powstających zarówno tuż po przerwaniu blokady, jak i w tych późniejszych, zawierających zapis doświadczeń związanych z uciążliwością życia w *komunalce*, która staje się jeszcze jednym metonimicznym emblematem Sowdepia. Przytaczam tu dwie (wybrane z kilku podobnych) notatki jako reprezentatywne dla zawartych w dzienniku opinii na temat tego sowieckiego „wynalazku”. W lipcu 1945 roku Szaporina dobitnie diagnozuje:

Коммунальность жилищ – это чудовищное изобретение советской власти, растлевающее нравы, лишаящее жизнь последнего благообразия, вызванное характерным для нашей эпохи абсолютным презрением к человеку и полной бесхозяйственностью (I, 476).

Cztery lata później, w sierpniu 1949 roku, opisując swoją trudną sytuację życiową (zwłaszcza tę mieszkaniową) punktem odniesienia dla kategoriycznych opinii czyni blokadę, co pozwala jej przekonująco scharakteryzować nie tylko różne zewnętrzne okoliczności sytuacji, w jakiej się znalazła, ale także przedstawić własne wobec niej reakcje oraz wybraną, przetestowaną już, choć w innych warunkach, strategię przetrwania:

Мне надо прибегнуть вновь к «перемещению внимания», как в блокаду; сейчас делать это труднее, но совершенно необходимо. Жизнь с моим окружением в советских условиях невыносима. Под советскими условиями я подразумеваю жилищные (II, 133).

Szaporina wspomina tu o pewnym mechanizmie obronnym, stosowanym przez nią często podczas blokady. Jego istotą było „przełączanie uwagi”, przekierowywanie myśli z sytuacji stresogennej w inną stronę. Mechanizm ten pomagał zachować równowagę psychiczną w skrajnie trudnych warunkach, zwłaszcza w sytuacjach silnego napięcia emocjonalnego. „Świat-po-blokadzie”, jak wynika z zapisu, wymusza powrót do tych sprawdzonych w przeszłości operacji myślowych.

### 3. Leningradzcy

W wielu fragmentach dziennika powstałych w „świecie-po-blokadzie” pojawia się temat, który dotyczy wpływu doświadczenia wojennego na to, co stało się z leningradzką zbiorowością i poszczególnymi ludźmi. W tego rodzaju notatkach Szaporina przyjmuje często rolę osoby oceniającej postępowanie innych. W dzienniku wybrzmiewają tony oskarżycielskie wobec tych, którzy okazali się zbyt słabi, aby zachować się uczciwie, dokonywali nadużyć, polegających najczęściej na przywłaszczeniu cudzej własności, zwłaszcza tego, co w świecie blokady było najcenniejsze, czyli kartek żywnościowych. Diarystka relacjonuje jeden z takich przypadków, opisując szczegóły malwersacji, których dopuścił się Walerian Bogdanow-Bieriezowski, przewodniczący Leningradzkiego Oddziału Związku Kompozytorów ZSRS. Wyrazem wzburzenia oraz dezaprobaty dla tego człowieka jest usunięcie stronicy z wpisem jego autorstwa z prowadzonego przez Szaporinę albumu. Gest ten to symboliczny akt wykluczenia Bogdanowa-Bieriezowskiego z kręgu szanowanych przez nią ludzi.

Aprobując pisze natomiast diarystka o tych znajomych, którzy w oblężonym mieście zachowali godność i szlachetność. W lipcu 1945 roku informuje na przykład: „Зашла вчера днем Наталья Ивановна Животова. Прежде она казалась мне оригинальничающей. Но за блокаду я убедилась, что это настоящий человек, большой и благородной души” (I, 477). Oblężenie staje się dla Szaporiny punktem odniesienia, weryfikującym jej dotychczasowe opinie o bliższych i dalszych znajomych. Obserwacji i ocenie podlega także powojenna aktywność ludzi, ich działania w „świecie-po-blokadzie”. W dzienniku zamieszczane są opinie o wielu osobach, o ich postawach i poczynaniach:

Многие опустились после блокады. И не все, писавшие в мой блокадный альбом, остались верны себе. Страничку Богданова-Березовского я вырезала совсем.

Бедного Антона Васильевича затягивает мещанское болото его окружения. Тихонов душу продал. Насчет остальных надо будет навести справки.  
Анна Петровна, Щекатихина – эти верны себе (II, 67).

W dzienniku znajdują się ponadto notatki, będące świadectwem wykształcania się u *blokadników* poczucia pewnej wspólnoty, której fundamentem było doświadczenie blokady. Łącząca ludzi świadomość odrębności ich własnego losu, jego wyjątkowości stawała się z biegiem czasu coraz silniejsza. Efektem tego procesu były różnorakie opisane przez Szaporinę zjawiska. Jedno z nich polegało na wzajemnym udzielaniu

sobie przez *blokadników* wsparcia i pomocy. Notatka z 13 grudnia 1945 roku zawiera przykład takiego właśnie przejawu solidarności:

Сейчас приходила Ньюша и принесла от Анны Петровны целую корзину: макарон, муки, геркулеса, колбасы, консервы и постное масло грамм 200. Я тронута до слез, чувствую, что это делается для девочек. Когда я по телефону стала благодарить, А.П. сказала: «Относитесь к этому просто, ведь мы с вами пережили блокаду. Я уже давно мучаюсь, что все не могу вам послать это все» (I, 504).

Zjawiskiem odmiennym była uwidoczniająca się polaryzacja leningradczyków, przybierająca formę konfliktu między *blokadnikami* a osobami powracającymi z ewakuacji. Szaporina uważa, że ci, którzy nie doświadczyli okropieństw blokady, nie są w stanie zrozumieć ludzi, którzy przetrwali jej piekło. W kontaktach obu grup pojawiły się animozje, pretensje, czasem nawet wrogość. Warto zwrócić uwagę na notatkę z 22 września 1944 roku, która ukazuje, jak tego rodzaju antagonizmy uzewnętrzniały się w relacjach interpersonalnych. Notatka, o której mowa zawiera szczegółowy opis przypadkowego spotkania Szaporiny z Anną Achmatową<sup>19</sup>. Diarystka przytacza usłyszane słowa, zwracając uwagę nie tylko na ich sens, ale także na towarzyszące im emocje. Achmatowa próbowała oceniać blokadę w kategoriach politycznych jako straszliwy błąd władz („чудовищная ошибка властей”) i w pełnych złości słowach negowała heroizm leningradczyków („[н]икаких героев здесь нет”; „если женщины более стойко вынесли голод, то все дело тут в жировых прослойках, клетчатке, а не в героизме” /I. 444/), podkreślając przejawy różnych wynaturzeń (kanibalizm) i problemów (zaburzenia psychiczne, upadek moralny) niektórych z nich. Negatywne emocje przejawiały się nie tylko w wypowiedzi poetki, lecz były widoczne także w jej zachowaniu. Szaporina przedstawiła to w następujący sposób:

Ахматова говорила страшно озлобленно и все сильнее озлобляясь, буквально с пеной у рта, летели брызги слюны. [...] А.А. прищурила глаза, со злобой глядя на меня, ей, видимо, не нравились мои реплики (I, 444).

Zamiast słów empatii czy szacunku dla *blokadników* pojawiły się słowa pełne gniewu i rozdrażnienia. Szaporina uznała to za obraźliwe i niesprawiedliwe: „Мне уже не хотелось спрашивать о ее работе, о стихах, у меня было ощущение, что меня, всех нас полили грязными помоями, оскорбили незаслуженно” (I, 444). Zachowanie Achmatowej odebrane zostało jako wysoce niewłaściwe nie dlatego, że poetka mówiła nieprawdę (o różnych patologiach tamtych czasów pisała przecież i Szaporina), ale dlatego, że o blokadzie wypowiadała się osoba, która nie doświadczyła w żaden sposób jej koszmaru. Jak boleśnie autorka dziennika odczuła całą tę

<sup>19</sup> Achmatową ewakuowano z Leningradu 28 września 1941 roku. Powróciła do miasta 1 czerwca 1944 roku. Zob.: Н. Попова, *Анна Ахматова. Возвращение. 1944-1945*, [w:] *Блокадные...*, s. 29-49.

sytuację świadczy fakt, że w tym samym zapisie przytoczyła także słowa swojego znajomego, neurochirurga Antona Bondarczuka, który chcąc uspokoić wzburzoną Szaporinę, próbował wyjaśnić zachowanie Achmatowej w kategoriach psychologicznych:

Не возмущайтесь, – сказал он. – Тут ясно самоущемление и желание самореабилитации. Бежала от опасности, теперь она просто реэвакуированная среди многих других, надо же себе создать пьедестал (I, 444).

Wypowiedź Bondarczuka (jednego z tych *blokadników*, których diarystka poprosiła o wpis w swoim albumie) zawiera określenia, które potraktować można jako przejaw polaryzacji, o której mowa była wcześniej. Otóż Bondarczuk dokonuje jednoznacznie negatywnej oceny zachowania poetki – i jednocześnie wszystkich tych, którzy powracają z ewakuacji – kiedy używa słów „uciekać przed niebezpieczeństwem”, co kojarzy się z tchórzostwem. Tej grupie przeciwstawieni są więc domyślnie ci, którzy pozostając w oblężonym Leningradzie, wykazali się odwagą.

Jak wyglądały inne przejawy spolaryzowania leningradzkiej społeczności w „świecie-po-blokadzie” pokazuje notatka z 12 listopada 1944 roku, w której Szaporina odtwarza scenkę ujrzaną w jednej z miejskich piekarni. Temperaturę konfliktu uwiadoczniającą się w zaobserwowanej interakcji pomiędzy *blokadnikami* a *ewakuantami* uwypukla przywołana w dzienniku analogia odnosząca się do średniowiecznego sporu gibelinów i gwelfów. Ważne jest tu podkreślenie niesprawiedliwości opinii, które o ludności żyjącej w okrażeńiu wydawały osoby nie mające pojęcia choćby o tym, jakiego wyjątkowego wysiłku fizycznego i psychicznego wymagało od oblężonych wykonywanie nałożonych przez władze obowiązków (na przykład zadanie oczyszczenia miasta z leżących na ulicach ciał). W podsumowującym ten fragment pytaniu retorycznym pojawia się refleksja na temat odczuć i emocji, które powstają w reakcji na takie komentarze:

Сегодня в булочной опять ругань наших гвельфов и гибелиинов – ленинградцев, оставшихся здесь, и эвакуантов. «И чего вы здесь делали, все как было, так и осталось, только нас обворовывали». Каково это слушать бабам, расчищавшим город в марте, апреле 42-го года? (I, 451).

#### 4. Doświadczenie blokady i pamięć

Stawiając pytanie o to, czym w „świecie-po-blokadzie” stało się dla Szaporiny przeżyte oblężenie, warto przyjrzeć się także tym wypowiedziom, w których pojawiają się oceny tego skrajnie trudnego i traumatycznego wydarzenia, sprawiające wrażenie nie tyle nawet niezwykłych, co wręcz paradoksalnych. Spójrzmy chociażby na zapis wprowadzony do dziennika 3 listopada 1947 roku, w którym diarystka opisuje kosztmar sowieckiej rzeczywistości oraz wraca pamięcią do blokady, do konfliktów zwią-

zanych z pracą w teatrze marionetek, założonym przez nią w 1918 roku i ewakuowanym z miasta w okresie wojennym:

На днях, глядя на лежащего на полке Буратино, я с болью вспоминала кукольный театр. А потом подумала: если бы подлец Шапиро не съел моего театра, мне пришлось бы с ним эвакуироваться, мыкаться по Сибири и *не переживать блокаду*, а блокада – это, пожалуй, самое ценное из всей моей жизни. Видеть то, что людям не дано видеть (II, 65; podkreślenie autorki artykułu).

Z kolei w notatce z 28 maja 1949 roku, będącej swoistym komentarzem do codziennej egzystencji w „świecie-po-blokadzie”, stwierdza, nawiązując do praktykowanej podczas blokady mentalnej bilokacji, czyli przełączania, przekierowywania uwagi z traumatyzującego wydarzenia na inne: „Насколько сейчас труднее перемещать внимание, чем во время блокады. Оттого-то мы, блокадники, вспоминаем те годы как святое время” (II, 129; podkreślenie autorki artykułu).

Na osi rozpiętej między biegunami dobra i zła blokada nie zostaje umiejscowiona w punkcie, który – logicznie rzecz biorąc – powinien jej przynależeć jako wydarzeniu przynoszącemu cierpienie i śmierć. Zapisana w dzienniku ocena wydaje się osobliwa, niezgodna ze zdroworozsądkowym podejściem do tego granicznego doświadczenia<sup>20</sup>. Określenie blokady jako czegoś „najcenniejszego w życiu”, jako „świętego czasu” skłania do namysłu nad sposobem wartościowania tego wydarzenia, pokazując, że wartościowanie to jest zależne nie od uniwersalnego, ponadczasowego porządku aksjologicznego, lecz od innych okoliczności i czynników: subiektywnych (konstrukcji osobowościowej jednostki, jej predyspozycji psychicznych, moralnej wrażliwości) i obiektywnych (złożoności kontekstu historycznego, społecznego i politycznego). Wydaje się, że Szaporina, której udało się nie tylko przeżyć oblężenie i znieść to, co wydawało się niemożliwe do zniesienia, ale także zachować godność i uczciwość, empatię dla słabszych i wiarę w Boga<sup>21</sup>, ma prawo spoglądać na swoje przeżycia jak na coś unikalnego, wymykającego się zwyczajowemu ich pojmowaniu i ocenianiu. Przytoczone słowa dowodzą, że nie traktuje blokady jak doświadczenia, które należy wyprzeć z pamięci. Pokazują również, w jaki sposób pragnie blokadę zapamiętać, jaką pozycję przyjmuje wobec przeżyć i dramatycznych doznań, które nie mieściły się w ramach normalności i wykraczały poza obszar uporządkowanych przekonań i wartości. Czas oblężenia może Szaporina potraktować także jako rodzaj próby, którą jako

<sup>20</sup> Susan Sontag (roztrząsając inny problem) ujęła problem takiego podejścia do cierpienia następująco: „trudno o pogląd równie obcy współczesnej wrażliwości, która uważa cierpienie za błąd, za wypadek albo za zbrodnię. Za coś, co trzeba naprawić. Coś, co trzeba odrzucić. Coś, co sprawia, że czujemy się bezsilni”. S. Sontag, *Widok cudzego cierpienia*, przeł. S. Magała, Kraków 2023, s. 97.

<sup>21</sup> Jeśli uwzględnić fakt, że autorka dziennika była osobą głęboko wierzącą w Boga (praktykującą, uczestniczącą w nabożeństwach, oddającą się lekturze Biblii), to można źródeł jej wypowiedzi poszukiwać także w myśleniu religijnym, zgłębiającym problem cierpienia, ofiary oraz ich istotę i sens. Problem ten zastępuje na oddzielną, pogłębioną analizę.

jednostka przeszła zwycięsko i która wzmocniła w niej poczucie własnej wartości. Na pewno blokada nauczyła autorkę dziennika żyć w „świecie-po-blokadzie”. Jak sama w czerwcu 1947 roku lakonicznie stwierdziła, „война и блокада научили многому” (II, 52).

### Podsumowanie

Blokada przywoływana jest w dzienniku jako punkt odniesienia w różnych okolicznościach życiowych. Staje się czymś, co zmienia lub potwierdza wcześniejsze diagnozy diarystki, odnoszące się zarówno do zjawisk ze świata sowieckiej rzeczywistości politycznej i społecznej, jak i do świata jednostkowych doświadczeń. Traktowana jest jako wydarzenie, nadające Szaporinie jako *blokadnicy* status wyjątkowy, status niezwiązany z oficjalnie nadanymi przywilejami, ale z uzyskaną wiedzą o charakterze etycznym i antropologicznym. Odwołując się do swoich wojennych przeżyć diarystka opisuje świat, który po potwornościach blokady wcale nie sprawia wrażenia lepszego:

Как интересна должна быть для писателя эта эволюция человеческой психологии. Война, блокада, напряжение всех душевных, духовных сил. Пафос героизма. И потом серые мещанские будни, будни советские, т.е. беспросветные, страшные. Народ безмолвствует. Это выдержать и не свихнуться трудно. Труднее, чем выдержать блокаду (II, 67).

### References

- Bal M., *Afekt jako siła kulturowa*, przeł. A. Turczyn, [w:] *Historie afektywne i polityki pamięci*, red. E. Wichrowska, A. Szczepan-Wojnarska, R. Nycz, R. Sendyka, Warszawa 2015.
- Barskova P., *Predisloviye. Blokadnyye «posle» kak predmet kul'turnogo analiza*, [v:] *Blokadnyye posle*, sost. P. Barskova, Moskva 2019.
- Frydryczak B., Angutek D., *Od krajobrazu naturalnego do krajobrazu kulturowego. Wprowadzenie*, [w:] *Krajobrazy. Antologia tekstów*, red. Eidem, Poznań 2014.
- Goffman E., *Instytucje totalne. O pacjentach szpitali psychiatrycznych i mieszkańcach innych instytucji totalnych*, przeł. O Waśkiewicz, J. Łaszcz, Kraków 2023.
- Heller M., Niekricz A., *Utopia u władzy. Historia Związku Sowieckiego*, t. 2, przeł. A. Mietkowski, Wrocław 1989.
- Komisaruk E., *Blokada Leningradu w doświadczeniu i diarystycznych narracjach kobiet (Olga Bergholt, Lubow Szaporina, Sofia Ostrowska)*, Wrocław 2021.
- Małczyński J., *Jak drzewa świadczą? W stronę nie-ludzkich figuracji świadka*, „Teksty Drugie” 2018, nr 3.
- Markowski M.P., *Antropologia, humanizm, interpretacja*, [w:] *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, red. M.P. Markowski, R. Nycz, Kraków 2006.
- Nycz R., *Literatura nowoczesna wobec doświadczenia*, „Teksty Drugie” 2006, nr 6.
- Nycz R., *Od teorii nowoczesnej do poetyki doświadczenia*, [w:] *Kulturowa teoria literatury 2. Poetyki, problematyki, interpretacje*, red. T. Walas, R. Nycz, Kraków 2012.
- Pawletko B., *Co w Polsce wiemy o blokadzie Leningradu?*, „Narracje o Zagładzie” 2021, nr 1 (7).

- Pawletko B., *Blokada Leningradu i jej reprezentacje w świetle innych doświadczeń granicznych*, Katowice 2016.
- Pluzhnikov V.I., *Terminy rossiyskogo arkhitekturnogo naslediya*, Moskva 1995.
- Popova N., *Anna Akhmatova. Vozvrashcheniye. 1944-1945*, [v:] *Blokadnyye posle*, sost. P. Barskova, Moskva 2019.
- Schacter D.L., *Siedem grzechów pamięci: jak zapominamy i zapamiętujemy*, przeł. E. Haman, J. Rączaszek, Warszawa 2003.
- Shaporina L., *Dnevnik*, t. I-II, Moskva 2017.
- Smaga J., *Rosja w 20 stuleciu*, Kraków 2001.
- Sontag S., *Widok cudzego cierpienia*, przeł. S. Magała, Kraków 2023.
- Ziółkowski J., *Leningrad – oblężona twierdza*, [w:] *Idem, Syndrom oblężonej twierdzy*, Warszawa 2019.

### NOTA O AUTORCE

**Ewa Komisaruk** – dr hab., prof. UWr w Instytucie Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Wrocławskiego. Autorka monografii *Proza Michaiła Kuzmina (2002)*, *Od milczenia do zamilknięcia. Rosyjska proza kobieca na początku XX wieku (2009)*, *Blokada Leningradu w doświadczeniu i diarystycznych narracjach kobiet (2021)* oraz kilkadziesiąt artykułów opublikowanych w czasopismach naukowych oraz w tomach zbiorowych wydanych w Polsce, Czechach i Rosji.

ORCID: 0000-0002-2572-3550

Email: ewa.komisaruk@uwr.edu.pl